

# Dziękuję Ci, Panie...

Dziękuję Ci, Panie, za dar miłości, za to, że kochasz mnie takim jakim jestem, bez względu na wszystko.

Wiem, że zawsze mogę do Ciebie przyjść, przytulić się.

Dziękuję Ci za to, że mogę nazywać Cię moim Ojcem i tak jak do Ojca przychodzić, siadać u Twych stóp i prosić, przepraszać, dziękować.

Uwielbiać za te chwile, gdy nie mam nadziei, a Ty pojawiaasz się z całym ogniem miłości i wskrzeszasz wszystko do życia dla Ciebie.

Dziękuję Ci za te chwile słabości i smutku, bo zawsze mi powtarzasz, bym nawet wbrew nadziei miał nadzieję.

Dziękuję, że jesteś taki wymagający, bo dzięki temu mogę podwyższać swoją poprzeczkę i czuć satysfakcję z pracy dla Ciebie.

Dziękuję Ci za to, że zawsze jesteś przy mnie, że mogę dzielić się z Tobą radością i że ze mną się śmiejesz.

A gdy przychodzą smutne chwile, gdy nagle okazuje się, że coś nie jest tak, jak być miało, jesteś obok, by przytulić, powiedzieć, że kochasz, jesteś i pamiętasz.

Przychodzisz otrzeć me łzy.

Dziękuję Ci, że nie odrzucasz mnie z powodu wyglądu, poglądów na życie, osób, z którymi się spotykam.

Dziękuję Ci za to, że jesteś!

Dziękować bym mógł bez ustanku za wszystko, bo wszystko co otrzymałem jest od Ciebie, bo wszystko co straciłem jest u Ciebie, bo wszystko co otrzymam dostanę od Ciebie.

Dziękuję Ci Panie!